

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2018r. wydanym w sprawie z powództw P. K. (1), A. K. i J. K. przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. o zadośćuczynienie i rentę Sąd Rejonowy w Kutnie zasądził od pozwanego na rzecz powodów:

- w pkt 1. kwoty po 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia 21 listopada 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca P. K. (2);
- w pkt 2. kwoty po 10 063 zł tytułem skapitalizowanej renty w związku ze śmiercią zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych ojca P. K. (2) za okres od dnia 3 stycznia 2007r. do dnia 28 lutego 2018r. z ustawowymi odsetkami do dnia 5 marca 2018r. do dnia zapłaty;
- w pkt 3. kwoty po 105 zł miesięcznie tytułem renty w związku ze śmiercią zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych ojca P. K. (2) za okres od marca 2018r., płatne w terminie do 10. dnia każdego następnego miesiąca poczynając od kwietnia 2018r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył powodów kosztami procesu i orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Opisany wyrok zapadł w wyniku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w zakresie roszczeń powodów J. K., P. K. (1) i A. K.. U podstaw zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że 3 stycznia 2007r. doszło do wypadku drogowego z udziałem pieszego P. K. (2), który w następstwie potrącenia przez samochód osobowy poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. Sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej w ramach ubezpieczenia OC przez francuskie towarzystwo (...). W czasie wypadku P. K. (2) znajdował się w stanie nietrzeźwości, który to stan miał wpływ na przechodzenie pieszego przez jezdnię oraz ocenę sytuacji na drodze. Prowadzone w związku ze zdarzeniem dochodzenie zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego i ustalenia, że jedyną i wyłączną przyczyną zaistniałego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie się pieszego. Sąd Rejonowy ustalił, że w chwili śmierci ojciec powodów miał 36 lat, J. K. urodziła się (...), A. K. – 17 września 2003r., a P. K. (1) 26 września 2001r. Matka powodów w chwili wypadku nie pracowała, zajmowała się domem i dziećmi, wszyscy mieszkali u rodziców powódki. Przed wypadkiem dochód rodziny stanowiło wynagrodzenie P. K. (2) i zasiłek rodzinny. P. K. (2) pracował okresowo w ramach prac interwencyjnych, z zawodu był malarzem. Obecnie matka powodów jest nadal bezrobotna, mieszka z rodzicami, nie ma żadnego majątku, wychowuje dzieci samotnie, utrzymuje się z zasiłku rodzinnego, otrzymuje też świadczenia 500+. Sąd Rejonowy ustalił też, że powodowie nadal przeżywają śmierć ojca, którego pamiętają, z tym że J. K. głównie z fotografii. Na wspomnienie ojca reagują płaczem. Dzieciom brakuje obecności ojca w codziennym życiu. P. K. (2) nie przejawiał wobec dzieci żadnej agresji zarówno fizycznej, jak i słownej, dbał o dzieci i pomagał żonie w ich wychowaniu. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że A. K. wymaga kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, wydano wobec powoda orzeczenie o niepełnosprawności. Na życiu powoda ciąży niedostatek materialny, jak również brak najważniejszego dla chłopca wzoru męczyzny w osobie ojca, co pozostaje w ścisłym związku ze śmiercią P. K. (2). Powód P. K. (1) również wymaga dostosowania wymagań edukacyjnych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych z uwagi na stwierdzoną sprawność umysłową poniżej normy, u powoda występowało podejrzenie depresji. Powód odczuwa piętno nieszczęśliwego dzieciństwa, odczuwa brak pewności siebie, doznaje skrajnej niestabilności nastroju, nęka go poczucie niższości. Występujące u powoda negatywne przeżycia, aktualna kondycja psychiczna, w tym pozostawanie w niedostatku materialnym i związanym z tym doświadczeniem ubóstwa w percepcji otoczenia pozostają w związku z tragiczną śmiercią ojca. Powódka J. K. ma przeciętne wyniki poczucia bezpieczeństwa, bliskości i stabilności przy osłabionym poczuciu zaufania do własnej osoby. Istotne dla jej prawidłowego rozwoju jest poczucie oparcia w matce i dziadkach. Z uwagi na wiek powódka nie pamięta ojca z autopsji, jego obraz był ukształtowany przez najbliższe

otoczenie poprzez przeżywanie emocji i uczuć przez matkę, braci i dziadków. Przeżycia związane z tymi uczuciami smutku, żalu, żaloby mogą powodować zaburzenia emocjonalne w okresie dorastania, młodości i dorosłości, zwłaszcza w zetknięciu się z ubóstwem i przejawami izolacji społecznej.

W oparciu o opisane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenia powodów zasługują na uwzględnienie w części, zaś odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 822 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uznał przy tym, że ubezpieczyciel, a zatem i pozwany w niniejszej sprawie ponosi również odpowiedzialność za naruszenie przez ubezpieczonego sprawcę wypadku dobra osobistego, a zatem odpowiada za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej. Roszczenie powodów o rentę znajduje zaś podstawę w art. 446 § 2 k.c. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego Sąd Rejonowy wskazał, że wszyscy powodowie zarówno na datę wytoczenia powództwa, jak i w chwili wyrokowania są osobami małoletnimi, wobec czego znajduje zastosowanie art. 442¹ § 4 k.c., co oznacza, że w przypadku powodów upływ terminu przedawnienia zgłoszonych roszczeń jeszcze nie nastąpił. Analizując zakres odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia zakwalifikowanego na podstawie art. 436 §1 k.c. w związku z art. 435 k.c. w kontekście zebranych dowodów Sąd Rejonowy przyjął, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w 80% i stosownie do tego określił wysokość należnych powodom świadczeń. Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach sprawy zadośćuczynienie należne każdemu z powodów winno wynosić po 50 000 zł, natomiast z uwagi na ustalone przyczynie się poszkodowanego do powstania szkody z tego tytułu zasądzeniu na rzecz każdego z powodów podlegała kwota 10 000 zł.

Odnosząc się do zgłoszonych przez powodów żądań zasądzenia renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że wysokość renty zależy od potrzeb uprawnionego jak również możliwości zarobkowych zobowiązanego. Tym samym renta winna być obliczana na podobnych zasadach jak świadczenie alimentacyjne, a sam fakt nieuzyskiwania dochodów przez zobowiązanego lub uzyskiwania ich okresowo i w niskiej wysokości nie jest wyznacznikiem tej oceny, gdyż decydują w tym względzie możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. W ocenie Sądu Rejonowego zebrany materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że P. K. (2) był osobą zobowiązaną do świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich powodów. Ich sytuacja materialna jest wręcz tragiczna, gdyż powodowie żyją na granicy ubóstwa. Źródłem utrzymania powodów są jedynie zasiłki rodzinne, pielęgnacyjny oraz świadczenie wychowawcze. Matka powodów nie jest w stanie podjąć pracy z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi, którą sprawuje samotnie z pomocą rodziców. Trudno w tym stanie rzeczy uznać, by uzyskiwana przez czteroosobową rodzinę kwota miesięczna rzędu 2000 zł była wystarczająca do zaspokojenia wręcz podstawowych potrzeb małoletnich powodów. Analizując możliwości zarobkowe zmarłego Sąd Rejonowy uwzględnił, wykształcenie zmarłego poszkodowanego oraz okoliczność, że podejmował zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych i stwierdził, że nie ma podstaw do uznania, iż jego możliwości zarobkowe przekraczałyby minimalne wynagrodzenie za pracę. Sąd Rejonowy uznał, że od takiej właśnie wysokości potencjalnych dochodów poszkodowanego trzeba ustalić rentę należną powodom od dnia śmierci ojca, przy czym stwierdził, że nie ma podstaw do zaliczenia w tym zakresie świadczeń rodzinnych i wychowawczych, gdyż są to świadczenia niezależne od potencjalnej pracy zmarłego. Sąd Rejonowy wyliczył wysokość świadczenia na rzecz każdego z powodów przy uwzględnieniu wysokości minimalnego wynagrodzenia w każdym roku okresu objętego sporem i podzieleniu go na cztery osoby (zobowiązany i dzieci), uznając, że przy tychże wyliczeniach nie bierze się pod uwagę żony zmarłego, jako że nie jest ona objęta obowiązkiem alimentacyjnym. Na tej podstawie Sąd Rejonowy ustalił wysokość renty skapitalizowanej za okres od stycznia 2007r. do chwili wyrokowania, po czym obliczoną w ten sposób kwotę 50 313 zł obniżył o 80%, stosownie do ustalonego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, przyznając powodom odsetki od dnia wyrokowania do dnia zapłaty w oparciu o art. 481 § 1 k.c. Co do renty na przyszłość Sąd Rejonowy wskazał, iż należy się ona powodom w kwocie 105 zł miesięcznie, co wynika z ustalenia, że powodowie byłiby uprawnieni do renty miesięcznej w kwocie 525 zł, przy uwzględnieniu aktualnej wysokości minimalnego wynagrodzenia, która musi być pomniejszona o ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, to jest o 420 zł. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Podstawą rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych był art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z uwzględnieniem wyniku procesu, który pozwany przegrał w 40%.

Apelację od opisanego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części, to jest:

- w zakresie pkt 2. w części, to jest ponad kwoty po 3 827,05 zł tytułem skapitalizowanej renty zasądzonej na rzecz każdego z powodów za okres od dnia 1 grudnia 2011r. do dnia 28 lutego 2018r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2018r. do dnia zapłaty;
- w zakresie pkt 3. w części, to jest ponad kwoty 61,20 zł miesięcznie, tytułem renty zasądzonej na rzecz każdego z powodów za okres od 1 marca 2018r. i na przyszłość, płatnych w terminie do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
- w zakresie pkt 5 i 6, to jest co do rozstrzygnięcia o kosztach sądowych oraz kosztach zastępstwa procesowego.

Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 118 k.c. w związku z art. 446 § 2 k.c. przez zasądzenie na rzecz powodów rent odszkodowawczych za okres wykraczający ponad trzy lata wstecz, licząc do daty wytoczenia powództwa, to jest za okres od stycznia 2007r. do dnia 30 listopada 2011r., podczas gdy powództwo o zapłatę rent po śmierci ojca powodów zostało wytoczone w dniu 3 grudnia 2015r.;
2. naruszenie art. 446 § 2 k.. przez zasądzenie zawyżonej kwoty renty miesięcznej na rzecz każdego z powodów wskutek przyjęcia przez Sąd Rejonowy za podstawę do ustalania renty odszkodowawczej minimalnego wynagrodzenia według wartości brutto, to jest bez uwzględnienia co najmniej jego opodatkowania i nieuwzględnienia przy ustalaniu dochodu netto przypadającego na jednego członka rodziny zmarłego, niepracującej żony poszkodowanego;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie założenia, że na zmarłym nie ciążył obowiązek alimentacyjny względem niepracującej żony zmarłego P. K. (2).

Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę pkt 2. zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty po 3827,05 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 grudnia 2011r. do dnia 28 lutego 2018r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2018r. do dnia zapłaty w związku ze śmiercią P. K. (2), ojca powodów i oddalenie roszczeń w pozostałym zakresie oraz zmianę pkt 3. zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty po 61,20 zł miesięcznie tytułem renty poczynając od 1 marca 2018r i na przyszłość, płatnej w terminie do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, w związku ze śmiercią P. K. (2), ojca powodów i oddalenie roszczeń w pozostałym zakresie, a także zmianę pkt 5 i 6 wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych oraz kosztach zastępstwa procesowego stosownie do wyniku sporu i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu o apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wszystkie zarzuty apelacyjne zgłoszone przez pozwanego w istocie odnoszą się do oceny ustalonych okoliczności sprawy w kontekście norm prawa materialnego i dotyczą rozstrzygnięcia w przedmiocie renty dochodzonej przez każdego z powodów. Także i zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w świetle jego uzasadnienia, mimo odwołania się do przepisu normującego przebieg postępowania, w rzeczywistości opiera się na zarzucie wadliwej oceny niekwestionowanych okoliczności faktycznych z punktu widzenia przypisania im określonych skutków prawnych. W ten sposób ocenić bowiem trzeba twierdzenie skarżącego, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, ustalając wysokość świadczenia z tytułu renty na rzecz każdego z powodów, że na zmarłym nie ciążył obowiązek alimentacyjny względem niepracującej żony i w konsekwencji wadliwie wyliczył wysokość dochodu przypadającego na każdego z powodów,

nie uwzględniając wszystkich członków rodziny zmarłego, to jest także żony zmarłego poszkodowanego. Skarżący w uzasadnieniu apelacji wprost wskazał, że powyższy zarzut odnosi się do sposobu ustalenia, to jest wyliczenia świadczenia rentowego na rzecz każdego z powodów. Zarzut ten należy więc rozważyć badając prawidłowość zastosowania prawa materialnego w niniejszej sprawie.

Apelujący nie zakwestionował natomiast ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia ani też oceny dowodów przytoczonej dla ich uzasadnienia. Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia są wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania i jako takie Sąd Okręgowy je w pełni podzielił, przyjmując je za własne.

Zarzut naruszenia art. 118 k.c. podniesiony w związku z rozstrzygnięciem w przedmiocie roszczenia o rentę na rzecz każdego z powodów na podstawie art. 446 § 2 k.c. jest nieuzasadniony.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zarzut ten nie jest zarzutem nowym, gdyż pozwany zgłosił go na wstępnym etapie procesu, bowiem już w odpowiedzi na pozew podnosił zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę rent powołując się na okresowy charakter świadczenia z tego tytułu. Powyższe oznacza, że przedmiotowy zarzut był znany Sądowi II instancji, gdy orzekał w niniejszej sprawie po raz pierwszy w związku z wydaniem wyroku kasatoryjnego z dnia 6 kwietnia 2017r. co do roszczeń małoletnich powodów (wyrok wydany w sprawie III Ca 86/17 – k. 267).

U postaw wymienionego wyroku Sąd Okręgowy dokonał analizy zarzutu przedawnienia i jednoznacznie wskazał, że w odniesieniu do roszczeń małoletnich powodów zastosowanie ma art. 442¹ § 4 k.c. przewidujący wstrzymanie końca biegu przedawnienia biegnącego w stosunku do poszkodowanego będącego osobą małoletnią i umożliwia on małoletnim poszkodowanym samodzielne dochodzenie na drodze sądowej żądania naprawienia szkód w okresie dwóch lat od chwili uzyskania pełnoletniości. Stanowisko pozwanego w zakresie podnoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia o renty było Sądowi II instancji znane, jednakże nie zostało uwzględnione, skoro roszczenia małoletnich powodów nie zostały ocenione jako przedawnione w żadnej części. Orzekając ponownie w niniejszej sprawie Sąd II instancji stanowiskiem tym jest związany, a to na mocy art. 386 § 6 k.p.c. Dodatkowo należy wskazać, że forsowane przez pozwanego stanowisko o przedawnieniu roszczenia o zapłatę renty w odniesieniu do okresu wcześniejszego niż trzy lata przed wniesieniem pozwu prowadziłoby do zniweczenia celu i funkcji regulacji art. 442¹ § 4 k.c. Z tych względów ponowiony przez pozwanego po raz kolejny zarzut przedawnienia w tym samym kształcie nie mógł być uznany za uzasadniony.

Nie można też zgodzić się z apelującym, by Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w toku ustalania wysokości świadczenia należnego powodom na podstawie art. 446 § 2 k.c.

Z mocy wskazanego przepisu osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Dokonując oceny okoliczności sprawy w kontekście przywołanego przepisu należy skupić się na ocenie nie tylko uzyskiwanych przez poszkodowanego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Renta przewidziana w art. 446 § 2 k.c. ma bowiem charakter odszkodowawczy i wobec tego stanowić ma wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010r., CSK 702/09, Lex nr 688668).

Nie można przy tym przyjąć, by w tym aspekcie doszło do naruszenia art. 446 § 2 k.c. w związku z przeprowadzonymi przez Sąd Rejonowy rozważaniami dotyczącymi tego, jaka część dochodu możliwego do uzyskania przez poszkodowanego winna przypadać na każdego z powodów, jako uprawnionych do renty. Stanowisko Sądu Rejonowego uwzględniającego jedynie dzieci poszkodowanego w tychże obliczeniach znajduje oparcie w tych wypowiedziach judykatury, gdzie wskazano, że małżonek nie mieści się w hipotezie normy wynikającej z art. 446 § 2

k.c., gdyż przepisy prawa rodzinnego nie przewidują wprost istnienia obowiązku alimentacyjnego między małżonkami (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 2012r., VI CSK 466/12, Lex nr 1288724 oraz w wyroku z dnia 18 maja 2014r., IV CK 371/03, Lex nr 174213). Choć wypowiedane są również zapatrywania odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008r., III CSK 386/07, lex nr 442529) nie można uznać, by stanowisko Sądu Rejonowego było pozbawione podstaw w okolicznościach niniejszej sprawy, zwłaszcza gdy zważyć, że dla dopełnienia obrazu sytuacji majątkowej rodziny z chwili wypadku poszkodowanego należy uwzględnić, że poszkodowany wraz z rodziną utrzymywali się, jak podała żona zmarłego z jego wynagrodzenia, ale też zasiłku rodzinnego, a zamieszkiwali wspólnie z rodzicami żony poszkodowanego. W tym stanie rzeczy wolno przyjąć, że z tego względu brak uzyskiwania dochodów przez żonę zmarłego był rekompensowany przynajmniej w części środkami z tytułu zasiłku oraz możliwością wsparcia ze strony rodziców, co pozostaje w zgodzie z doświadczeniem życiowym i ustaleniem, iż relacje poszkodowanego i jego rodziny z rodzicami żony były dobre (por. zeznania B. K. – k. 202 odw. i 203). Zarzut pozwanego podniesiony w tym kontekście należy więc uznać za bezzasadny.

Nietrafny jest także zarzut skarżącego co do samego wyliczenia wysokości rent należnych powodom w odwołaniu do wysokości minimalnego wynagrodzenia. Wprawdzie pozwany wprost stwierdził, że nie kwestionuje przyjętych przez Sąd Rejonowy za podstawę obliczeń możliwości zarobkowych zmarłego poszkodowanego, określonych na poziomie minimalnego wynagrodzenia, to jednakże wskazał, że konieczna jest w tym względzie ingerencja Sądu II instancji, bowiem do dalszych wyliczeń winna być wzięta pod uwagę kwota dochodu pomniejszona o należny podatek dochodowy.

Powyzsza teza skarżącego nie jest uprawniona w świetle okoliczności niniejszej sprawy. W orzecznictwie podkreśla się, że nie wysokość opodatkowanych zarobków decyduje przy obliczaniu renty, o której mowa w art. 446 § 2 k.c., lecz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 20 stycznia 2004r., II C 360/02, Lex nr 173557). Powyższe oznacza, że istotą rzeczy jest dokonanie pewnego szacunku opartego na realnych podstawach, co podkreśla się w orzecznictwie wskazując, że warunki zasądzenia renty wyznaczone zostały w art. 446 § 2 k.c. w ten sposób, że wskazują one również zakres uznaniowości sądu, bez potrzeby sięgania do art. 322 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w powoływanym wyroku z dnia 25 listopada 2010r., I CSK 702/09). W konsekwencji ingerencja Sądu II instancji byłaby uzasadniona w sytuacji, gdyby dopuszczalny zakres uznaniowości przewidziany prawem został przekroczony, powodując, że ocena możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego zostałaby oparta na nierealnych podstawach, wbrew wymogowi, by wyznaczenie tychże możliwości oparte było na podstawach przemawiających za uznaniem, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody (por. uzasadnienie powołanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010r., I CSK 702/09).

Odnosząc powyższe uwagi ogólne do realiów niniejszej sprawy wskazać trzeba, że uwzględnienie stanowiska pozwanego domagającego się przyjęcia do wyliczenia niższej kwoty oszacowanych dochodów zmarłego poszkodowanego (w kwocie minimalnego wynagrodzenia pomniejszonej o podatek dochodowy) prowadziłoby do obniżenia renty należnej na rzecz każdego z powodów odpowiednio w roku 2018r. o 28,50 zł (1530 zł: 4=382,50 zł – 80%=76,50zł) oraz w porównywalnej skali w odniesieniu do świadczenia za wcześniejszy okres objęty sporem. W takiej sytuacji ingerencja w orzeczenie Sądu Rejonowego jest nieuprawniona, bowiem wskazana niewielka różnica wysokości świadczenia przy uwzględnieniu zapatrywania pozwanego nie uzasadnia wniosku, by doszło do naruszenia granic sędziowskiego uznania związanych z regulacją z art. 446 § 2 k.c. w rozumieniu wyżej opisanym.

Mając na uwadze przedstawione rozważania stwierdzić należy, że wszystkie z zarzutów podniesionych w apelacji pod adresem rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania rent przez powodów okazały się chybione.

W konsekwencji nie było też podstaw do korekty zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych, uwzględniającego wynik procesu, który w następstwie analizy zarzutów apelacyjnych nie może ulec zmianie.

Nie ma też podstaw, by kwestionować w niniejszej sprawie zastosowanie względem powodów dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. i odstąpienie od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego w jakiegokolwiek części.

Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że przemawia za tym ustalona i opisana szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szczególnie trudna sytuacja życiowa i majątkowa powodów, ale także i okoliczności procesu oraz charakter dochodzonych roszczeń. Trzeba bowiem uwzględnić, że niniejsza sprawa była skomplikowana pod względem rozpatrywanych zagadnień faktycznych i ich oceny prawnej, a to w kontekście badania podstaw i zakresu odpowiedzialności pozwanego, nadto ostateczna ocena zasadności roszczeń powodów co do wysokości była uzależniona od oceny sądu, a przy tym wymagała zasięgnięcia opinii biegłych. Słusznie więc stwierdził Sąd Rejonowy, że w świetle całokształtu okoliczności sprawy obciążanie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego choćby w części byłoby sprzeczne z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów apelacji oraz braku okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Kwota przyznana z tego tytułu na rzecz każdego z powodów, dochodzących swych roszczeń w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia obejmuje koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).